

Wycieczka w Rok P. Emunda Strzeleckiego

W tym roku 2023, aż się roi od patronów, których ogłosił nam Sejm Rzeczypospolitej.

A więc mamy, dwie kobiety: Aleksandrę Piłsudską i Jadwigę Zamoyską, ze wszech miar zasługujące na pamięć oraz wielu zasłużonych mężczyzn, jak Wojciecha Korfantego, Pawła Edmunda Strzeleckiego, Aleksandra Fredry, Maurycyego Mochnackiego i Jerzego Nowosielskiego. My stawiamy, w pierwszej kolejności, przepraszając kobiety, na Strzeleckiego, tym bardziej że Kosciuszko Heritage Inc.¹ ogłosiła ten rok Rokiem Strzeleckiego w Australii, więc przecież nam do niego bliżej. Także bliżej nam do Góry Kościuszki, więc zmęczeni brakiem podróży z powodu *covidu* wybraliśmy się, by „odkryć” Mount Kościuszko. Jako, że lubimy odkrycia, należało zerknąć, co dzieje się po drodze i wpadliśmy do Canberry, by obejrzeć w National Gallery „nowości”². Ale za nim dotarliśmy do „nowości” w Canberze, zadziwiła nas ilość wody w suchej od lat niecce, zwanej Lake George. Pojawił się nawet samotny kajak w tej mulistej wodzie.

W galerii, oprócz stałych wystaw, najnowszą, interesującą wydała się wystawa, znanej i uznanej malarki Cressidy Campbell, inspirowanej się częściowo techniką japońskich mistrzów *ukiyo-e* (drzeworytu). Artystka uprawia malarstwo i postępuje techniką przenoszenia na papier lub płótno przedtem wrytego, a potem pomalowanego na drewnianych klockach obrazu (*printmaking*)³.



Miłośnicy jej malarstwa, siedzący w olbrzymiej sali mogą, mając przed sobą różne rekwizyty, widoczne też na ściennym panelu autorstwa malarki, tworzyć swoje własne obrazy, czerpiąc pogodną atmosferę z obrazów artystki.

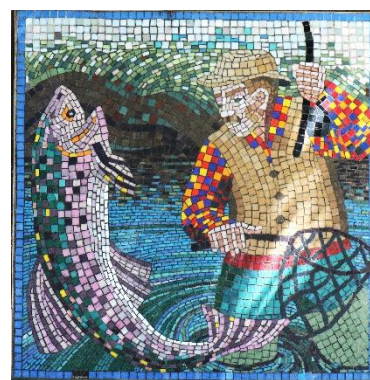
¹ <https://www.kosciuszkoheritage.com/> (dostęp 20.02.2023)

² W. Lutosławski: „Sztuka unosi nas do stref, w których należy jak najczęściej przebywać, a najlepiej wcale ich nie opuszczać”. Tyg. Polski nr 02, 01.02.2023

³ <https://youtu.be/tonEELLw-tM> (dostęp 20.02.2023)



W Cooma już po drodze do Jindabyne, na ożywionej, centralnej ulicy, kiedy wzmocnialiśmy się kawą, parzoną przez autentyczną Turczynkę, ja po przeciwnej stronie dostrzegłem, coś kolorowego, co przyciągnęło moją uwagę. Były to mozaiki, związane z historią miasta i regionu. Mozaiki zawsze lubię, więc sfotografowałem wszystkie, do mojego archiwum. Nigdy nie wiadomo, do czego taki obrazek może się przydać.



Riho natomiast wyszła różnokolorowe ubranka dla dziecka (*już nie naszego*) na każdy wiek. Proszę zobaczyć, jaki znakomity pomysł!

Wreszcie dotarliśmy do miasta naszego bohatera roku, do Jindabyne. Stoi dumnie w pięknym pejzażu, trzymając mapę w ręku nad Lake Jindabyne i wskazuje prawicą, prawy kierunek w stronę Góry Kościuszki, patrioty i obrońcy wolności na dwóch kontynentach!



Riho przed pomnikiem J.E. Strzeleckiego

A sam pomnik, jak Państwo widzą jest imponujący! Chwała tym Polakom i organizatorom w Australii, i w Polsce, co go postawili! Nie były to warunki sprzyjające stawianiu pomników, a jednak dzięki wielu ofiarnym osobom na dwóch kontynentach pomnik jednak zaistniał. Został odsłonięty w 1988 roku, czasie kryzysu gospodarczego i politycznego.

W całości został wykonany w Polsce przez rzeźbiarza Jerzego Sobocińskiego.

Wyptywając z kraju, żegnano go wierszem:

„Pawłowi Edmundowi Strzeleckiemu”

Światło ujrzałeś w poznańskiej Głuszynie
Kraina piękna i żyzna cała,
Niosło Cię w pieśni, że ona nie zginie.
Czyżby raz jeszcze powstać miała?

Miłości walka, młodości czas,
Jedna i druga stracone.
Opuścił kraj, nie będzie nas...
Jeszcze nie wszystko stracone.

Karta historii i badań świata
To tak niewiele na jedno życie.
Nazwisko Twoje trwać będzie lata,
Sobie niewiele, innym obficie.

Jeszcze raz teraz wyruszasz w dal,
Do ziemi na krańcu świata.
Powiedz, że Polska została tam,
Gdzie była całe lata.⁴

Polska była i będzie dzięki wielu ludziom, którzy chętnie działają dla Polski lub w imieniu Polski dla zachowania wartości, który ten naród wyznaje. Jeśli giną wartości grupy, ginie grupa!

Kontynuacja ochrony wartości, a zatem i grupy, społeczności, narodu jest obowiązkiem tych, którzy z racji stanowiska i służby są do tego przeznaczeni. Ale w społeczeństwie obywatelskim, kiedy wartości grupy są zagrożone, ten obowiązek spoczywa na każdej jednostce, która poczuwa się do jedności z grupą.

I ci, którzy tak działali w przeszłości, działali też dla nas, nam są potrzebni i następnym pokoleniom, jako przykłady zaangażowania w sprawy Ojczyzny, która ma być wolna i niepodległa.

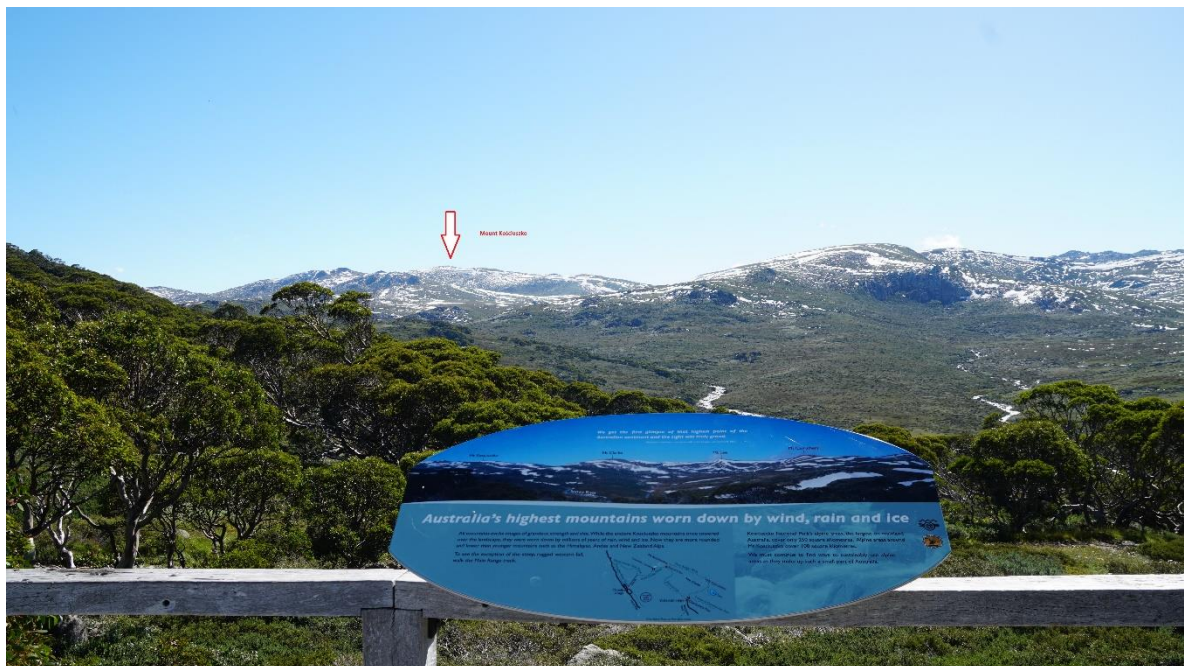
Bo „*Ojczyzna, to wielki zbiorowy obowiązek*” - jak napisał C.K. Norwid!
I poecie trzeba zaufać!

Jindabyne nam nie wystarczyło, więc dalej w drogę, by zobaczyć choć z daleka Mount Kościuszko. Po drodze typowy, suchy, kamienisty, nieprzyjazny krajobraz.

⁴ <http://mtkosciuszko.org.au/polski/strzelecki-pomnik.htm> (dostęp 20.02.2023)



Dotarliśmy do Charlotte Pass, skąd mogliśmy już zobaczyć i rozpoznać Górę Kościuszko.



Z tego punktu widokowego może góra nie wygląda okazała, może nawet wygląda niższa niż inne wzgórza, ale to złudzenie i należy już zaufać pomiarom, że jest najwyższym szczytem na kontynencie australijskim. Jest to kapitalny punkt, gdzie po schodach można piąć się jeszcze wyżej i objąć całą panoramę Snowy Mountains Australijskich Alp.



Otoczenie eukaliptusów i górskiej flory jest niesamowite, dramatyczne i piękne zarazem.



Peter Gray i Emily Mark - FitzGerald



Po podróży zakończyliśmy spotkanie ze Strzeleckim, a raczej z przyjaciółmi Kosciuszko Heritage Inc., dwójgim profesorów z Irlandii, którzy opowiadali w Community Centre w Penant Hills o bohaterze roku i jego ważkich dokonaniach, koncentrując się na jego pomocy humanitarnej w czasie klęski głodu w tym kraju.



Dwoma skromnymi, ale treściwymi wystawami, polską i irlandzką tudzież dwoma wykładami, zainaugurowano Rok Strzeleckiego w Australii organizowany przez Kosciuszko Heritage Inc., reprezentowaną przez dr Ernestynę Skuriat Kozek i dr Andrzeja Kozek.

Zapraszam na stronę: www.andzejsiedlecki.pl